

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOCZNICZEJ

Nr 258 (3179)

Wtorek, 31. X. 1961 r.

Cena 50 gr

Prezydium Sejmu radziło o pracy komisji sejmowych

WARSZAWA (PAP) 30. 10.

30 bm. odbyła się narada Prezydium Sejmu z członkami prezydium komisji sejmowych.

Referat o niektórych problemach działalności tych komisji wygłosił marszałek Sejmu — Czesław Wycech. W dyskusji głos zabrało 9 członków prezydium komisji, prezes Najwyższej Izby Kontroli — Konstanty Dąbrowski i wicemarszałek Sejmu — Jan Karol Wende. Dyskusję podsumował marszałek Wycech.

Zarówno referat jak i dyskusja poświęcone były omówieniu dotychczasowych doświadczeń komisji oraz ustaleniu zasad ich pracy w przyszłości.



W kuluarach XXII Zjazdu: weteranka ruchu rewolucyjnego tow. Stasowa w rozmowie z reżyserem filmowym Czuchrajem.

Kiedy zbudujemy pierwszą elektrownię atomową?

WARSZAWA (PAP) 30. 10.

Ekonomicznym problemom wykorzystania energii jądrowej w Polsce — poświęcone było 28 bm. w Warszawie wspólne posiedzenie Państwowego Rady i Komitetu PAN do Spraw Pokojowego Wykorzystania Energii Jądrowej.

Przewodniczący Komisji Ekonomicznej Państwowej Rady — min. Mieczysław Lesz przedstawił zebranym wstępne dyskusyjne wnioski tej komisji, dotyczące ekonomicznych aspektów rozwoju w kraju energetyki jądrowej. Zdaniem komisji — biorąc pod uwagę nasze możliwości i potrzeby — drogi rozwojowe wykorzystania energii jądrowej dla celów energetycznych powinny kształtować się w Polsce jak następuje:

— należy rozpatrzyć potrzebę budowy w latach 1965-70 doświadczalnej elektrowni jądrowej o mocy 50 MW;

— w oparciu o naukowo-techniczne i praktyczne doświadczenia uzyskane na tym obiekcie — w kolejnej pięcioletniej (1970-75) propozuje się wybudowanie dalszych elektrowni atomowych, o charakterze przemysłowym, łącznej mocy ok. 700 MW.

W późniejszych latach przystąpilibyśmy do „seryjnej” budowy w kraju elektrowni jądrowych.

KZKS w Starosielcach wykonały przed terminem „czyn październikowy“

Załoga Kolejowych Zakładów Konstrukcji Stalowych w Starosielcach zameldowała o przedterminowym wykonaniu podjętych zobowiązań październikowych.

Załoga zobowiązała się skrócić termin wykonania pilnie potrzebnej konstrukcji stalowej dla budowanej potężnej elektrowni w miejscowości Łagisze na Śląsku. Od dostaw tych konstrukcji uzależniony jest montaż olbrzymiej turbiny. Właśnie suwnica ze Starosielc o nośności 50 ton ułatwi i przyspieszy montaż w nowej elektrowni.

KZKS zobowiązały się skrócić wykonanie tej konstrukcji o 15 dni, zamiast zgodnie z planem — 15 listopada, do dnia 31 października. Tymczasem już w dniu 28 bm. konstrukcje stalowe dla Śląska były gotowe. W realizacji tego zobowiązania wyróżniła się brygada Stefana Grosza.

W ten sposób załoga KZKS w Starosielcach, uwzględniając potrzeby gospodarki narodowej, czynem produkcyjnym uczciła XXII Zjazd

12 dzień obrad XXII Zjazdu KPZR

Zakończenie dyskusji nad projektem Statutu

XXII Zjazd podjął decyzję usunięcia prochów Stalina z Mauzoleum na Placu Czerwonym

MOSKWA (PAP) 30. 10.

Po jednodzielnym przerwaniu XXII Zjazd KPZR wznowił wczoraj, tj. 30 bm. obrady. Poniedziałkowemu porannemu posiedzeniu XXII Zjazdu KPZR przewodniczył Nikołaj Szewnik. Zakomunikował on na wstępie, że szereg delegacji zwrócił się do Prezydium Zjazdu z prośbą o udzielenie im głosu.

Iwan Spiridonow, pierwszy sekretarz Leningradzkiego Obwodowego Komitetu KPZR, w imieniu lenin-

gradzkiej organizacji partyjnej zaproponował, aby przenieść zwłoki Stalina z Mauzoleum na Placu Czerwonym w inne miejsce, i przy tym uczynić to jak najszybciej. Spiridonow podkreślił, że takie żądanie wysunięto i jednomyślnie poparto na licznych wiecach ludności pracującej Leningradu. Spiridonow powiedział, że wobec aktów bezprawia, jakich dopuszczał się Stalin w okresie kultu jego osoby, jego zwłoki nie mogą pozostać w Mauzoleum, gdzie spoczywają prochy Lenina.

Propozycję przeniesienia sarkofagu z trumną Stalina z Mauzoleum Lenina w inne miejsce poparł w imieniu komunistów Moskwy Piotr Demiczew, pierwszy sekretarz Moskiewskiego Miejskiego Komitetu KPZR.

Demiczew podkreślił, że chociaż bezprawie i samowola, które panowały za czasów kultu Stalina, należą już do przeszłości, to nie można o nich milczeć. Zasady leninowskie triumfują i oddają zawsze triumfować będą w całym naszym życiu.

Demiczew powiedział, że robotnicy zakładów moskiewskich domagali się na wiecach przeniesienia sarko-

fagu Stalina z Mauzoleum Lenina. Propozycja delegacji leningradzkiej organizacji partyjnej i ludzi pracy Leningradu — oświadczył Demiczew — jest także propozycją wszystkich komunistów i ludzi pracy Moskwy.

Propozycję przeniesienia zwłok Stalina w inne miejsce poparł również przedstawiciel delegacji Komunistycznej Partii Gruzji, Giwi Dżawachiszwilli. Stwierdzając, że sytuacja, jaka powstała w okresie kultu osoby Stalina, zrodziła w kraju bezprawie i samowolę, mówca zaznaczył, że wskutek tego ucierpiała także gruzińska organizacja partyjna. Dżawachiszwilli, który jest premierem Gruzji oświadczył, iż gruzińska organizacja partyjna i delegacja Gruzji na Zjazd aprobują i w całej pełni popierają propozycję przeniesienia zwłok Stalina z Mauzoleum na Placu Czerwonym w inne miejsce.

Za przyjęciem tej propozycji wypowiedziała się także Dora Łazurkina, członek KPZR od roku 1902. Ta stara komunistka, która pracowała w młodości pod kierownictwem Lenina, w roku 1937 została aresztowana, razem z wielu innymi czołowymi działaczami państwowymi i partyjnymi. Długi czas spędziła ona w więzieniu i na zesłaniu.

Sytuacja panująca w partii w okresie kultu Stalina była niezgodna z duchem leninowskim — podkreśliła Łazurkina. Nasz szlachetny Lenin nie może spoczywać razem z człowiekiem, który chociaż miał zasługi wobec partii, to w swych ostatnich latach spowodował wiele nieszczęść i zła.

Propozycję delegacji leningradzkiej, moskiewskiej i gruzińskiej poparł z kolei w imieniu Komunistycznej Partii Ukrainy Nikołaj Podgornyj, pierwszy sekretarz jej Komitetu Centralnego. Podgornyj podkreślił, że takie jest jednomyślne zdanie wszystkich komunistów Ukrainy i całego narodu ukraińskiego. „Zwłoki Stalina nie mogą znajdować się w świątyni narodu radzieckiego i wszystkich ludzi pracy świata — w Mauzoleum Lenina”.

Z upoważnienia delegacji leningradzkiej, moskiewskiej oraz delegacji Komunistycznej Partii Ukrainy i

Ciąg dalszy na str. 2

ZSRR domaga się wykluczenia czangkajszekowców z ONZ

NOWY JORK (PAP) 30. 10.

Rzecznik ONZ oświadczył w niedzielę, że Związek Radziecki zgłosił projekt rezolucji wzywający do wykluczenia kliki czangkajszekowskiej z Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Problemy komunikacyjne Białegostoku tematem narady w KM PZPR

Ferie zimowe od 23.XII. br. do 7.I.1962 r.

WARSZAWA (PAP) 30. 10.

Ministerstwo Oświaty ustaliło, że tegoroczne ferie zimowe trwać będą od 23 grudnia br. do 7 stycznia 1962 r. włącznie.

Termin ten obowiązuje szkoły podstawowe, szkoły dla pracujących w miastach, licea ogólnokształcące, licea ogólnokształcące dla pracujących, korespondencyjne licea ogólnokształcące, szkoły zawodowe, licea pedagogiczne i studia nauczycielskie.

Stały i szybki rozwój Białegostoku, a zarazem wysoki wzrost liczby pojazdów mechanicznych wymaga specjalnej uwagi w celu zapewnienia już obecnie i na lata następne bezpieczeństwa ruchu w mieście. Tej sprawie poświęcone było wczorajsze rozszerzone posiedzenie Komisji Gospodarki Komunalnej, które odbyło się w KM partii w Białymstoku. W posiedzeniu wzięli udział sekretarze KW PZPR — Arkadiusz Łaszewicz i Piotr Lubiniecki oraz sekretarze KM — Józef Trusiewicz i Zygmunt Bezubik.

Po wstępie do obrad zastępcy przewodniczącego

Ciąg dalszy na str. 2

Jeszcze tylko dziś można zgłaszać udział w konkursie PKO „Akcja 300“

Tradycyjny, organizowany co roku w październiku, wielki konkurs upowszechniania oszczędności, znany pod nazwą „Akcja 300”, zbliża się ku końcowi. Jeszcze tylko dziś można zgłaszać udział w tym wielkim konkursie, który uczestnikom pozwala na wzięcie udziału w losowaniu niezwykle atrakcyjnych nagród, których łączna wartość wynosi 1.500.000 zł. Najbardziej atrakcyjne nagrody to chyba przede wszystkim pięć samochodów osobowych marki „Warszawa”.

Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest zadeklarowanie i wpłacenie kwoty 300 zł lub jej wielokrotności — 600, 900, 1200, 1500, 1800 itd. z jednoczesnym zobowiązaniem się, iż powyższa kwota nie zostanie podjęta w okresie najbliższych trzech miesięcy.

Mogą być deklarowane kwoty znajdujące się na książeczkach oszczędnościowych.

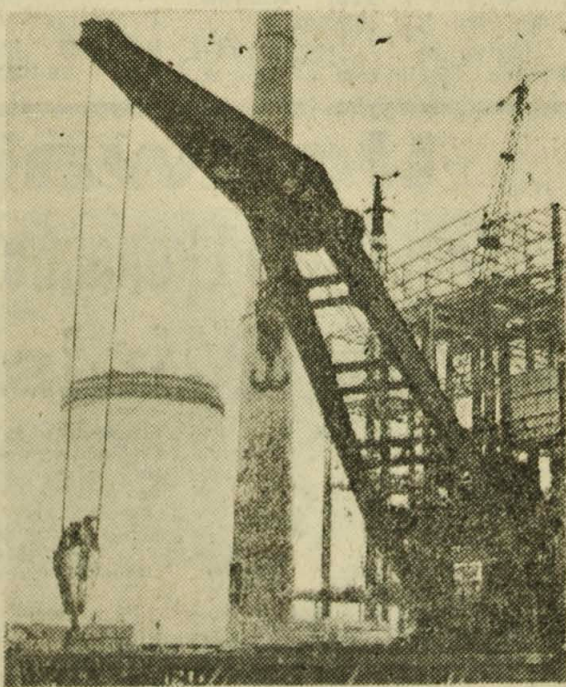
Każda taka kwota 300-złotowa to jeden los, który bierze udział w losowaniu wielu cennych nagród. Jeśli zadeklarowana kwota nie będzie podjęta w ciągu czterech miesięcy, to niezależnie od poprzedniego losowania, bierze udział ponadto w losowaniu samochodów osobowych „Warszawa”.

Ciąg dalszy na str. 2

POGODA
DZIŚ — Chmurno rozproszonymi. Rano mgły. Temp. maks. 10 stopni C. Wiatry słabe, do umiarkowanych, południowo-zachodnie.

Budowa nowej elektrowni

W 1959 r. rozpoczęto budowę elektrowni „Łagisza” na spalanie miazł i przerosów węglowych. Ogólna moc elektrowni wyniesie ok. 800 MW. Pierwszą turbozespół zostanie uruchomiony w grudniu 1962 r. CAF — fot. Kondracki



Na budowę szkół Tysiąclecia zebrano już 3,5 mld zł

WARSZAWA (PAP) 30. 10.

W ciągu 9 mies. br. społeczna zbiórka na rzecz szkół Tysiąclecia przyniosła w całym kraju 919.124 tys. zł, co stanowi 82,4 proc. tegorocznego planu. Przetwarzają w zbiorce mieszkańcy woj. kie-

Problemy komunikacyjne Białegostoku

Ciąg dalszy ze str. 1

WKPG, inż. Tadeusza Koza-kiewicza i wprowadzeniu do tematu zastępcy przewodniczącego MKPG, mgr inż. Zbigniewa Śnieżka, referat o problemach komunikacyjnych Białegostoku wygłosił autor Studium Układu Ulicznego Miasta — inż. Włodzimierz Chlebowicz. Następnie odbyła się interesująca dyskusja. Uczestnicy posiedzenia w czasie przerwy obejrzyli węzły komunikacyjne w mieście w godzinach szczytu.

Na potrzebę rozwiązania problemu komunikacyjnego Białegostoku wskazują zarówno statystyki wypadków, niebezpieczne skrzyżowania ulic, jak też szybszy wzrost pojazdów mechanicznych w naszym mieście niż nawet w Warszawie. Szczególną uwagę skupiono na węzłach przy Akademii Medycznej, Sienkiewicza i Alei 1 Maja.

Szerzej o rozwiązaniu problemu komunikacyjnego w Białymstoku napiszemy w jednym z najbliższych numerów „Gazety”. (rk)

Nadwyżki zbożowe-do magazynów

640 motocykli czeka na dostawców zboża

Dużo piszemy obecnie o wolnorynkowym skupie zbóż. Sprawa jest ważna, gdyż w bieżącym roku rolnicy nasi mają okazję i możliwość dostarczyć znacznie więcej zboża niż w roku ubiegłym. Zawdzięczają to przede wszystkim daleko wyższym, (bo o 2 kwintale) niż w ubiegłym roku zbiorom plonów z hektara. W dużym stopniu zatem wyrównuje się kra-

lekiego i m. Krakowa, którzy przekroczyli już tegoroczne plany świadczeń, a także województwa katowickiego i opolskiego, którzy wkrótce już zrealizują swe roczne zamierzenia.

Najofiarniej świadczą pracownicy zakładów przemysłowych oraz instytucji — wpływy od nich wynoszą już 81,8 proc. rocznego planu. Spółdzielcy przekazali dotychczas 97 proc. zaplanowanych na bież. rok sum. Świadczenia mieszkańców wsi wynoszą natomiast 64,9 proc. rocznego planu. Słabiej świadczą przedstawiciele prywatnego przemysłu i handlu oraz rzemiosła.

Od początku trwania akcji do końca września br., dzięki ofiarności całego społeczeństwa zgromadzono na koncie SFBS łącznie 3,5 mld zł. Z funduszy tych zbudowano już w całym kraju 297 szkół — pomników, zaś trzecieśnią jubileuszową „tysiąclatką” — jak przewiduje Krajowy Komitet Społecznego Funduszu Budowy Szkół przekazana zostanie młodzieży w połowie listopada br.

Obecnie w budowie znajduje się 350 dalszych szkół — pomników. Przeszło 3,5 mld zł, które zgromadzono dotychczas na koncie SFBS, oznacza realizację połowy zamierzeń akcji budowy tysiąclatkę szkół. W związku z tym Krajowy Komitet SFBS ogłasza listopad miesiącem składania sprawozdań przed społeczeństwem z przebiegu dotychczasowych wyników zbiórki na SFBS i osiągnięć w budowie szkół Tysiąclecia.

jowy bilans zbóż i z tej racji państwo zmierza do zmniejszenia importu zbóż, na który musimy wydawać cenne dewizy. Chodzi jednak o to, aby państwu pomóc w ostatecznym zorientowaniu się jakimi zasobami zbóż, poza potrzebami rolniczymi, dysponujemy w kraju. Dlatego też podejmuje się starania o to, aby rolnicy jak najwcześniej przekazali punktom skupu nadwyżki zbożowe, zostawiając w swym gospodarstwie istotnie potrzebne ilości zboża.

Drugim powodem skłaniającym do wcześniejszego dostarczenia zboża do magazynów skupu jest niewątpliwie i to, że w magazynach państwowych istnieją lepsze warunki przechowywania zboża, co jest nieobojętne wobec faktu, że tegoroczne zbiory zbóż nie przebiegały w sprzyjających warunkach atmosferycznych.

Aby zachęcić rolników do rychlejszego dostarczenia zbóż do punktów skupu placówki skupujące organizują w listopadzie atrakcyjną formę skupowania zboża, połączoną z uprawnieniem rolników do losowania cennych nagród. Otóż każdy rolnik, który dostarczy do końca listopada do punktu skupu GS lub PZZ 200 kilogramów zboża, niezależnie od zapłaty otrzyma kupon uprawniający do udziału w losowaniu talonów bezimiennych na zakup motocykla. Wydział Handlu Prez. WRN przeznaczył na ten cel 640 motocykli typu „SHL”, „WFM” i „Junak”. Nadto rozlosowane będą nagrody rzeczowe. Będą to głównie narzędzia i maszyny rolnicze. Jesteśmy pewni, że ta propozycja Wydziału Handlu Prez. WRN zachęci rolników do sprzedania nadwyżek zbożowych jeszcze w listopadzie bieżącego roku. (bog)

Z obrad XXII Zjazdu KPZR

Zakończenie dyskusji nad projektem Statutu

Ciąg dalszy ze str. 1

Gruzji Podgornyj przedstawił projekt uchwały XXII Zjazdu KPZR w sprawie Mauzoleum Lenina. Uchwała ta przewiduje, iż Mauzoleum na Placu Czerwonym przy murze kremlowskim będzie się nazywać Mauzoleum Włodzimierza Iljicza Lenina. Stwierdza ona ponadto, iż dalsze pozostawienie w Mauzoleum trumny ze zwłokami Stalina jest niepożądane.

Delegaci na Zjazd zatwierdzili uchwałę jednomyślnie.

Po przyjęciu uchwały w sprawie Mauzoleum Lenina Zjazd kontynuował dyskusję nad referatem Frola Kozłowa o zmianach w Statucie KPZR.

Pierwszy sekretarz Altajskiego Krajowego Komitetu Partii Aleksander Georgijew oświadczył, że reprezentowana prezen organizacja jednomyślnie popiera wszystkie tezy i wnioski zawarte w referacie i w projekcie nowego Statutu.

Georgijew podkreślił, że komuniści Kraju Altajskiego zgodnie z wymogiem Statutu partii, aby dawać innym przykład w pracy, przodowali w zagospodarowaniu prawie trzech mln hektarów nowych ziem. Komuniści stanęli na czele walki o wyzwolenie wielkich bogactw Kraju Altajskiego.

Mówca oświadczył, że nowe ziemie Altaju dały już państwu dodatkowo przeszło 16 mln ton zboża. Roczna produkcja zboża w Altaju wzrosła po zagospodarowaniu nowych ziem 5-krotnie.

Mikołaj Rodionow, sekretarz KC Komunistycznej Partii Kazachstanu powiedział, że w życiu partii i kraju całkowicie zatriumfował leninowski kurs XX Zjazdu, kurs na likwidację następstw kultu jednostki i przywrócenie leninowskich norm życia partyjnego.

Mówca poparł propozycję wykluczenia z szeregu KPZR Molotowa, Malenkowa i Kaganowicza, oświad-

czył także, iż delegacja KP Kazachstanu całkowicie popiera propozycję leninowskich sarkofagów Stalina z Mauzoleum na Placu Czerwonym.

Rodionow powiedział, że nowy Statut KPZR, opracowany na podstawie leninowskiej nauki o partii, uogólnia doświadczenie budownictwa partyjnego i podnosi na nowy poziom naukę o partii.

Mówca zwrócił uwagę na duże znaczenie pierwiastków społecznych w pracy partyjnej. Zakomunikował, że w Kazachstanie stworzono przeszło 6 tysięcy komisji społecznych, w których pracuje przeszło 26 tys. komunistów.

Pierwszy sekretarz Saratowskiego Obwodowego Komitetu KPZR Aleksy Szibajew wspominając o sukcesach ludzi pracy jego obwodu w realizacji planu 7-letniego zwrócił uwagę na wzrost roli organizatorskiej terenowych organów partyjnych i podstawowych organizacji partyjnych.

Szibajew mówił o sprawie wychowywania kierowniczych kadr partyjnych i rozwoju działalności nieetatowych aktywistów w pracy partyjnej. Podkreślił, że wciągnięcie komunistów do pracy w komisjach nieetatowych umocni więź partii z narodem.

Pierwszy sekretarz Sachalińskiego Komitetu Obwodowego KPZR Paweł Leonow poparł propozycję zatwierdzenia projektu Statutu partii wraz ze zmianami i uzupełnieniami przedstawionymi w referacie Frola Kozłowa.

Nowy Statut twórczo uogólnia zasady budownictwa partyjnego — dodał Leonow — dokładnie określa strukturę organizacyjną partii i sposoby jej działalności praktycznej.

Pierwszy zastępca przewodniczącego Komisji Kontroli Partyjnej przy KC KPZR, Z. Sierdiuk wyraził przekonanie, że uchwała XXII Zjazdu nazwania Mauzoleum na Placu Czerwonym Włodzimierza Iljicza Lenina i przeniesienia zwłok Stalina na inne miejsce zostanie jednomyślnie zaaprobowana przez wszystkich komunistów, przez wszystkich ludzi radzieckich.

Gdy na XX Zjeździe partii zdyskredytowano kult osoby Stalina — kontynuował Sierdiuk — Komitet Centralny nie wiedział jeszcze o wielu faktach udziału Molotowa, Kaganowicza i Malenkowa w masowych represjach. Nie ma żadnych podstaw do pozostawiania frakcjonistów w szeregu KPZR.

Zjazd powołał komisję do rozpatrzenia poprawek i uzupełnień do projektu Statutu KPZR. Komisji tej przewodniczy Frol Kozłow, sekretarz KC KPZR.

Następnie przemawiał Fiedor Goriaczew — pierw-

szy sekretarz Nowosyberyjskiego Obwodowego Komitetu KPZR. Goriaczew powiedział, iż masy pracujące obwodu nowosyberyjskiego uważają za słuszne, że Zjazd opowiedział całą prawdę o następstwach kultu osoby Stalina, jak również o działalności frakcyjnej Molotowa, Kaganowicza, Malenkowa i innych uczestników grupy antypartyjnej. Wszyscy komuniści są jednomyślni, co do tego, że frakcjonści powinni być usunięci z partii.

Nowy Statut KPZR jeszcze bardziej podniesie rolę partii, jako organizatora i inspiratora budownictwa komunistycznego.

Pierwszy sekretarz Irkuckiego Obwodowego Komitetu KPZR — Siemion Szczetinin oświadczył, że wszyscy ludzie pracy tego obwodu gorąco popierają i aprobują generalną linię partii i jej Komitetu Centralnego.

Po XX Zjeździe liczebność organizacji partyjnej obwodu irkuckiego wzrosła o przeszło 30 proc. Skupia ona obecnie ponad 82 tys. komunistów.

Omawiając nowy Statut KPZR Szczetinin podkreślił szczególnie takie jego postanowienia, jak dalszy rozwój demokracji wewnętrznej, systematyczna odnowa składu instancji partyjnych. Wskazał on na wielkie znaczenie czynnika społecznego w pracy organizacji partyjnej. W obwodzie tym czynnych jest 1400 komisji społecznych kontrolujących działalność administracji zakładów przemysłowych.

Sekretarz komitetu partyjnego kolchozu „Pobieda” Wasilij Gubanow, wyrażając pogląd delegacji stawopolskiej organizacji partyjnej domagał się jak najostrzejszego ukarania frakcjonistów. Podkreślił on, że

przeniesienie zwłok Stalina z Mauzoleum Włodzimierza Iljicza Lenina niewątpliwie uzyska aprobatę wszystkich ludzi radzieckich.

Wielkie znaczenie — powiedział Gubanow — ma przewidziane przez nowy Statut KPZR rozszerzenie uprawnień podstawowych organizacji partyjnych.

O olbrzymiej roli literatury i sztuki w wychowaniu człowieka społeczeństwa komunistycznego mówił pisarz Wsiewołod Koczetow, redaktor czasopisma „Oktiabr”.

Pisarze z całego serca podzielają pogląd, że istotą piękna stanowi praca człowieka i nie ma nic piękniejszego nad pokazanie wysoce artystycznych utworów bohatera naszych czasów, człowieka pracy.

Stwierdziwszy, że w ostatnich latach pisarze radzieccy dali nowe, dobre utwory Koczetow powiedział, że należy nadal uwzględnić w literaturze wszystko to co nowe, co zachodzi w społeczeństwie radzieckim. „My pisarze widzimy sens naszej działalności w służeńiu narodowi, służeńiu sprawie partii”.

Przewodniczący obrad, Leonid Jefremow, pierwszy sekretarz Gorkowskiego Obwodowego Komitetu KPZR poinformował uczestników Zjazdu, że w dyskusji nad referatem Frola Kozłowa o zmianach w Statucie KPZR wzięło udział 18 delegatów. Do Prezydium Zjazdu wpłynęła propozycja zamknięcia dyskusji. Propozycja ta została jednomyślnie przyjęta.

Ogłoszono przerwę do godziny 17. Posiedzenie wieczorne będzie posiedzeniem zamkniętym.

Wczoraj w godzinach popołudniowych toczyły się obrady na posiedzeniu zamkniętym. Następne posiedzenie otwarte odbędzie się w dniu dzisiejszym.

Uchwała XXII Zjazdu KPZR

„W sprawie Mauzoleum W. I. Lenina”

MOSKWA (PAP) 30. 10.

Poniżej podajemy tekst uchwały „W sprawie Mauzoleum Włodzimierza Iljicza Lenina”, przyjętej przez XXII Zjazd KPZR w poniedziałek, 30 października:

„XXII Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego postanawia:

1) Mauzoleum na Placu Czerwonym przy murze kremlowskim, stworzone dla uwiecznienia pamięci Włodzimierza Iljicza Lenina, nieśmiertelnego założyciela Partii Komunistycznej i państwa radzieckiego, wo-
dza i nauczyciela ludzi pra-

cy całego świata, nazywać odtąd Mauzoleum Włodzimierza Iljicza Lenina.

2) Uznać za niepożądane dalsze zachowanie w Mauzoleum sarkofagu z trumną J. W. Stalina, ponieważ poważne naruszenie przez Stalina nakazów leninowskich, nadużywanie władzy, masowe represje przeciwko uczciwym ludziom radzieckim i inne posunięcia z okresu kultu jednostki czynią niemożliwym pozostawienie trumny z jego zwłokami w Mauzoleum W. I. Lenina”.

powiedzialności cywilnej za te wypadki.

Celem zapewnienia wykonania planu przewozów surowców rafinowanych i paliw płynnych w latach 1961 — 1965, Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów powołał uchwałę w sprawie uprawnienia gospodarki taboru cystern.

Uchwalono przedstawienie przez przewodniczącego Komitetu Budownictwa, Urbanistyki i Architektury rozporządzenie Rady Ministrów:

a) w sprawie odległości i warunków lokalizacji szeregowej inwestycji budowlanych w stosunku do dróg publicznych, linii kolejowych i lotnisk oraz b) w sprawie współdziałania organów administracji państwowej oraz ludności przy sporządzaniu miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Na wniosek przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów zatwierdzono lokalizację ogólną fabryki maszyn i aparatów przemysłu spożywczego w Poznaniu.

Uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP) 30. 10.

27 bm. odbyło się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. Na posiedzeniu tym Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów powołał uchwałę w sprawie rozwoju produkcji wyrobów oznaczonych znakiem jakości. Uchwała określa obowiązki ministerstw w zakresie rozszerzenia asortymentów towarów, których jakość powinna kwalifikować je do oznaczenia znakiem jakości oraz zasady nagradzania pracowników, którzy w szczególności przyczynili się do produkcji wyrobów oznaczonych znakiem jakości.

Powzięto także uchwałę określającą zasady i tryb rozdawania pojazdów samochodowych dla potrzeb jednostek gospodarki u społecznej. Uchwała ta przewiduje rozszerzenie uprawnień w tym zakresie prezydentów rad narodowych.

Na wniosek ministra Finansów uchwalono rozporządzenie wprowadzające obowiązek ubezpieczenia właścicieli pojazdów zarówno prywatnych, jak i sektora u społecznego od następstw nieszczęśliwych wypadków z ludźmi, spowodowanych ruchem pojazdów mechanicznych oraz od od-

Konkurs PKO „Akcja 300”

Ciąg dalszy ze str. 1

Wielki konkurs upowszechnienia oszczędności wywołał ogromne zainteresowanie wśród mieszkańców naszego województwa. Świadczy o tym fakt złożenia już 10.660 deklaracji na łączną kwotę 55.314.517 zł. Warto tu przypomnieć, że w roku poprzednim do dnia 28 października zadeklarowana była kwota 41.300.000 zł. Jest to dowodem stale wzrastającego zaufania społeczeństwa do PKO. Warto też wspomnieć, iż zadeklarowana kwota, niezależnie od udziału w losowaniu, jest również i o procentowana. Uczestnik konkursu odnosi więc podwójną korzyść — zarówno z o procentowania jak i możliwości wylosowania wielu naprawdę bardzo cennych nagród.

Ostateczny termin zgłaszania swego udziału w konkursie upływa dziś. Warto więc nie zwlekać i wziąć udział w konkursie upowszechniania oszczędności, tym bardziej, iż zarówno ilość nagród, jak i ich łączna wartość jest o wiele większa w porównaniu z rokiem ubiegłym. (h)

UCZESTNICZYMY W PRZEBUDOWIE WSI

W historii ruchu młodzieżowego Białostocznicy nie było dotąd takiej ideowo politycznej organizacji, która by skupiała tyle zamieszkałej na wsi młodzieży, ile w swych szeregach zrzesza Związek Młodzieży Wiejskiej.

A przecież to organizacja młoda, mająca niespełna 5 lat. Gdy zbierali się na swym kółku. Dziś jest ich ponad 25 tysięcy.

Taki wzrost świadczy o prężności organizacji, o słusznej idei, która potrafi nie tylko przyciągnąć młodzież ale i zainteresować, zachęcić do wypełniania ważnych zadań w społeczno-gospodarczej przebudowie wsi białostockiej.

W jakim stopniu ZMW spełnia rolę organizatora i wychowawcy młodego pokolenia naszej wsi, pokolenia, które już za kilka lat kontynuować będzie urzeczywistnianie kolejnych fragmentów wielkiego programu rozwoju rolnictwa Białostocznicy?

Dlaczego tak poważnie liczymy na tę właśnie młodzież? Czego od niej oczekujemy i czego oni, młodzi oczekują od siebie i od dorosłego społeczeństwa? Jak chcą pracować, co ich cieszy, a co sprawia kłopoty lub utrudnia pracę na co dzień?

O wszystkich tych małych i wielkich sprawach mówiono w czasie dwudniowych obrad III Wojewódzkiego Zjazdu ZMW. Odpowiedzi na powyższe pytania poszukajmy zatem w publikowanych na tej stronie fragmentach zjazdowych wypowiedzi i informacji.

Liczymy na was

(Fragmenty przemówienia I sekretarza KW PZPR tow. Arkadiusza ŁASZEWICZA)

Dziś Związek Młodzieży Wiejskiej, współdziałając ściśle ze Związkiem Młodzieży Socjalistycznej, silny swymi tradycjami, korzystając z pełnego poparcia Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, rozwija szeroką działalność ideową - wychowawczą i społeczną. Zadania jakie ma do spełnienia ZMW są szerokie. Są to zadania porywające. Stanowią one bowiem integralną część socjalistycznych przeobrażeń dokonywanych w naszym kraju. Jednoczyć swoje siły do walki i pracy o rozwój budownictwa socjalistycznego - to najgłębszy sens i przewodnia idea w działalności Waszego Związku. W tym duchu Związek winien wychować swoich członków i całą młodzież na wsi, na tej podstawie kształtować jej świadomość społeczną i postawę osobistą.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę całokształt zadań wyznaczających za przyjętego już 5-letniego planu rozwoju gospodarczego naszego województwa na lata 1961 - 65, to okaże się, że jest w nim wiele miejsca dla inicjatywy rzeczowej, konkretnej działalności ZMW i całej młodzieży Białostocznicy.

Większa nasza uległa już pewnym przeobrażeniom. Wkraczają na pola traktory i inne nowoczesne maszyny rolnicze, postępuje elektryfikacja, a w ślad za tym podnosi się poziom kulturalny wsi, wzrasta zamożność jej mieszkańców. W wyniku wszechstronnej pomocy państwa ludowego udzielanej wsi oraz rozwojowi oświaty rolniczej - wzrasta produkcja rolna, a w strukturze upraw zachodzą korzystne zmiany.

Szczególnie korzystny wpływ na rozwój naszej wsi ma szeroko zakrojona i szybko postępująca melioracja użytków zielonych oraz prowadzone prace nad ich zagospodarowaniem. Ważną rolę w postępowym przeobrażeniu naszej wsi spełniają kółka rolnicze - samorządne organizacje chłopów pracujących.

W tych pozytywnych przeobrażeniach białostockiej wsi nie ma Związek Młodzieży Wiejskiej. Szczególnie cennym dorobkiem ZMW jest organizacja i prowadzenie Zespołów i Szkół Przeszkolenia Rolniczego. Utworzenie około 850 zespołów i szkół Przeszkolenia Rolniczego obejmujących około 10 tys. uczestników stanowi istotny dorobek Waszego Związku.

Ta działalność sprzyja wydatnie przyspieszeniu wprowadzenia w coraz szerszą skalę nowoczesnych metod uprawy roli i rozwoju hodowli na podstawie osiągnięć nauk rolniczych. Niemniej cennym dorobkiem ZMW jest organizowanie Wiejskich Ochotniczych Hufców Pracy i Brygad Ochrony Roślin. Sta-

nowi to ważny element w pracy wychowawczej kształtującej socjalistyczne nawyki zespołowego działania wśród młodzieży. Jest to zarazem doskonała forma organizacyjna bezpośredniego udziału młodzieży wiejskiej w realizacji ogólnonarodowych zadań gospodarczych.

Pozwólcie towarzysze delegaci wyrazić Wam i całej młodzieży z tej okazji wysokie uznanie za trud i wysiłek w tej owocnej działalności.

Rozwój białostockiej wsi - to główny przedmiot troski władz partyjnych i państwowych - naczelne zadanie wynikające z planu pięcioletniego. Wykonanie tego zadania wymaga pełnej koncentracji wszystkich naszych sił i środków, zespolenia i spójnego działania wszystkich instytutów obejmujących swoim zasięgiem wieś, rad narodowych wszystkich szczebli oraz organizacji politycznych i społecznych. Poważną rolę do spełnienia ma tu również Wasz Związek.

Ambicją Waszą winno być nieustanne zwiększenie swego udziału w terenowych organach władzy ludowej, w przygotowaniu swoich członków do pełnienia odpowiedzialnych funkcji w życiu politycznym i gospodarczym kraju.

Będzie wielką zasługą Waszego Związku, jeżeli potrafi on wskazać swoim najlepszym członkom drogę wiodącą do szeregów Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Jest to ważnym czynnikiem wzrostu autorytetu i umocnienia pozycji politycznej Waszej organizacji.

Drodzy towarzysze, partia nasza jest przekonana, że z tych trudnych i odpowiedzialnych zadań jakie przed Wami stoją, potrafiacie godnie i z ambicją wywiązać się, że zaufania partii i społeczeństwa nie zawiedziecie. We wszystkich Waszych poczynaniach towarzyszyć Wam będzie serdeczna pomoc i gorące poparcie Białostockiej Organizacji - Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Nie zrażajcie się trudnościami. Młodziele się dźwie za Wami, bo młodzież zawsze idzie za postępem.



Delegaci z pow. białostockiego.

Od nas samych zależy...

Z referatu przewodniczącego ZW ZMW Michała Niedźwiedzia

Wraz z rozwojem Związku poszerzają się jego kierunki, metody i formy pracy. Gdybyśmy na przykład zechcieli dzisiaj wymienić tylko w punktach to wszystko, czym już obecnie zajmuje się ZMW, zajęłoby to zbyt wiele miejsca i czasu. Cyfry i sprawozdawcze komentarze o ilości młodzieży objętej różnymi dziedzinami pracy Związku, o materialnych efektach działania ZMW,

stanowią niewątpliwie ważny element w ocenie naszej działalności wśród młodzieży. Idzie nam jednak o coś więcej.

Każdy aktywista, działacz ZMW, powinien zdawać sobie sprawę z tego, że wszystkie dziedziny i formy pracy ZMW mają jeden wspólny mianownik, stanowiący główny cel wszystkich naszych inicjatyw i poczyni. Tym wspólnym mianownikiem jest wychowanie naszych członków na ludzi światłych, kulturalnych, moralnych i ideowo zaangażowanych w życie społeczno-politycznym i gospodarczym swego środowiska i kraju.

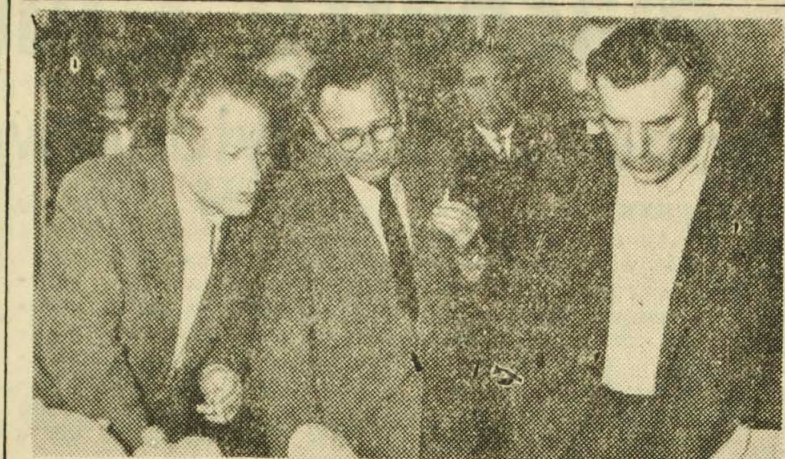
Związek Młodzieży Wiejskiej na Białostocznicy stał się już silną i liczną organizacją. Podjęliśmy i realizujemy w ZMW wiele małych i dużych zadań. Jest ich z każdym dniem coraz więcej.

W okresie sprawozdawczym Zarząd Wojewódzki i większość zarządów powiatowych wiele miejsca i czasu poświęciły pracy z aktywistami kół terenowych. Znajdując to swój wyraz w przeprowadzanych rokrocznie 3-dniowych seminariach dla przewodniczących kół, kursach dla aktywistów specjalistycznego ZMW, jak kierowników świetlic i zespołów artystycznych, klubów i czytelników wiejskich, przodowników zespołów PR i PS, organizatorów brygad fitosanitarnych i zespołów konnych uprawy kukurydzy,

piej sprawami młodzieży zajmują się terenowe organa władzy ludowej - rady narodowe. GRN w Pomianach (pow. Augustów) wiele uwagi poświęca sprawom młodzieży. Dzięki jej pomocy ZMW-owcy z Soliśtówki organizują w wynajętym budynku młodzieżowy klub. Koledzy z Plebanowicz Starym (pow. Zambrów) gromadzkie rady narodowe pomogły w zakupieniu telewizorów do miejscowych świetlic.

Podobnych przykładów jest więcej. Znać są jednak też wypadki rażącego lekceważenia i niedoceniania spraw młodzieży ze strony prezydów GRN. A zainteresowanie rad narodowych życiem i potrzebami młodzieży na wsi - to wdzięczne pole do popisu dla młodych radnych - członków ZMW, których na terenie województwa jest 400.

Koła ZMW i wszystkie nasze instancje muszą jeszcze wiele zrobić w dziedzinie wytworzenia odpowiedniego klimatu i praktycznego poparcia dla naszej działalności ze strony wszystkich instytucji, organizacji i całego społeczeństwa. Taka współpraca jest nam potrzebna, ale również od nas samych zależy jaka to będzie współpraca.



W przerwach obrad, uczestnicy Zjazdu z zainteresowaniem oglądali wystawę prac ręcznych i plodów rolnych z poletek doświadczalnych zespołów PR. NA ZDJĘCIU: I sekretarz KW PZPR A. Łaszewicz i sekretarz KW St. Kudia oraz wiceprezes WK ZSL J. Czapla oglądają ekspozycję.

W wasze młode ręce...

Wystąpienie przewodniczącego Prezydium WRN, inż. Jerzego POPKI było bardzo wymownym akcentem zjazdowej dyskusji. Krótko i lapidarnie, operując wielomówiowymi cyframi, przewodniczący Prezydium WRN nakreślił młodzieży wizję gospodarczego rozwoju rolnictwa Białostocznicy.

Nasze gospodarcze plany w dziedzinie rolnictwa - mówił inż. Popko - poparte są przez rząd i finansowane niespotykanymi dotychczas sumami inwestycyjnymi. Przeszło 3,5 miliarda zł wydamy do końca 5-letki na rolnictwo

Czy młodzi widzą w tym wszystkim siebie? - Muszą widzieć. Muszą już teraz dostrzec swoje miejsce, bo nie dziś to jutro zajmą je jako fachowcy. Fachowców bowiem trzeba będzie coraz więcej nie tylko przy uprawie roli, ale w nowych warunkach, placówkach usługowych różnego typu, w zakładach rolniczego przet-

wórstwa, przy melioracji i elektryfikacji. A ponieważ - jak wiadomo - każdego fachu trzeba się uczyć, powstaną w tym czasie dalsze szkoły rolnicze, 3-krotnie zwiększy się ilość szkół PR. Znajdą się pieniądze na wyposażenie tych szkół, ale znaleźć się też muszą przede wszystkim uczniowie.

Pamiętajcie, młodzi towarzysze, - podkreślił inż. Popko - że bez waszego kształcenia się, bez fachowego przygotowania do różnych rolniczych zawodów, nie ma mowy o społeczno-gospodarczej przebudowie wsi białostockiej. A przecież w nowej, zmechanizowanej i kulturalnej wsi chcecie żyć i pracować. Bo tylko o takiej wsi marzyć mogą młodzi, postępowi ludzie. Zrealizujcie swoje marzenia, bo w wasze młode ręce przejdzie za kilka lat ogromny trud zapoczątkowanej przez nas przebudowy.

Uchwała mówi:

- O NOWYCH FORMACH PRACY
- O POMOCY ZARZĄDOWI GROMADZKIEM ZMW
- O NAUCE TRUDNEGO ZAWODU
- O KULTURZE, ROZRYWCE I SPORCIE

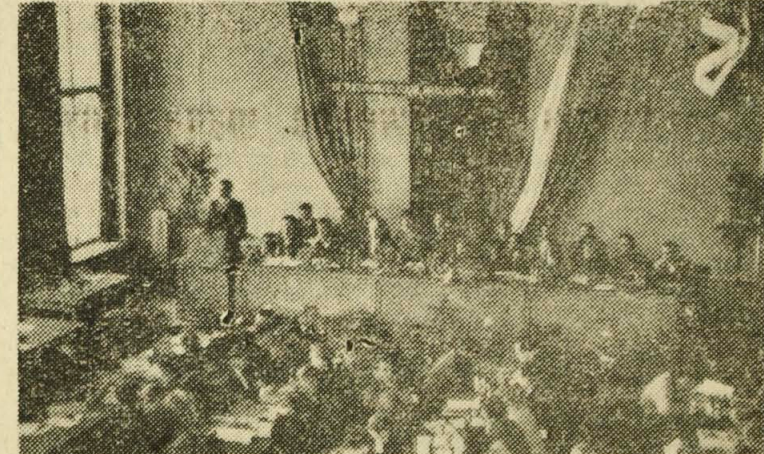
Obok tradycyjnych kierunków pracy organizacji ZMW w ciągu dwóch ostatnich lat wprowadzono również i takie nowe formy pracy: brygady do walki ze szkodnikami roślin, brygady melioracyjne, ochotnicze hufce pracy, powszechne uniwersytety ZMW, tematyczne kursy dla aktywistów gromadzkich, kluby dziecięce, festiwale młodzieży wiejskiej, obozy, wycieczki turystyczne - krajoznawcze pod nazwą „Sprzed chaty” i inne.

Toteż uchwała III Zjazdu zobowiązuje nowy Zarząd do kontynuowania i stalego poszerzania tych form pracy. Ponadto w uchwale nakreślony został kierunek pracy ideowo-wychowawczej i wewnątrzorganizacyjnej, ze szczególnym uwzględnieniem nowo powstałych zarządów gromadzkich ZMW, które powinny odegrać dużą rolę w organizowaniu pracy i wysuwaniu inicjatyw na podstawie konkretnych warunków i potrzeb danej wsi czy gromady.

Ponieważ zespoły Przeszkolenia Rolniczego zyskują sobie coraz więcej uznania i mają duże znaczenie w przygotowaniu młodzieży wiejskiej do trudnego zawodu rolnika, w uchwale mówi się o dalszej pomocy i rozszerzeniu tej formy szkolenia, przylgnięciu zasadę, że zespoły PR powinny działać we wszystkich wsiach, w których istnieją koła ZMW.

Zgodnie z wnioskami wysuwanymi w trakcie zjazdowej dyskusji, wyróżniających się absolwentów zespołów i szkół PR kierować się będzie do szkół rolniczych specjalistycznych w zakresie melioracji, rachunkowości, mechanizacji i ochrony roślin.

Uchwała poświęca sporo miejsca udziałowi kół ZMW w rozwijaniu życia kulturalnego na wsi w oparciu o pracę świetlicową i współdziałania z miejscowymi szkołami. Zgodnie z wieloma postulatami młodzieży, rozszerzone zostaną formy pracy w dziedzinie sportu i turystyki.



Sala obrad

organizatorek zespołów hodowli drobiu, szkół zdrowia, klubów dziecięcych, przewodników turystycznych itp.

Musimy się jednak przyznać, że ta forma pracy z aktywem nie jest jeszcze odpowiednio wykorzystywana przez nasze instancje i koła ZMW. Nie zawsze kursy te odbywamy przy pełnej frekwencji i nie zawsze ich program jest dobry. Często też obok aktywistów, spotykamy na kursach ludzi przypadkowych, którzy po kursie nie zamierzają aktywizować pracy kół ZMW.

Dużą pomoc w pracy ZMW może okazać młoda inteligencja wiejska, jeśli instancje i koła otoczą ją opieką i zainicjują się o jej pozyskanie dla pracy naszego Związku. Potwierdza to szeroki udział nauczycieli w pracach organizacji, co jest wynikiem dużego zainteresowania nimi ze strony ZMW.

Nie możemy natomiast pochwalić się sukcesami w pracy z młodymi agronomami, pracownikami gromadzkich rad narodowych i GS-ów. Toteż praca z całą młoda inteligencją musi się znaleźć w centrum uwagi nowego kierownictwa Zarządu Wojewódzkiego ZMW.

Wysoko cenimy współpracę z nami ze strony Związku Kółek Rolniczych, Wydziału Kultury, Kuratorium, Zarządu Oświaty Rolniczej, LPZ, LZS, Towarzystwa Świadomego Macierzyństwa, TPD i innych instytucji. Coraz le-

ZMW zbuduje agronomówkę

Był to punkt Uchwały Zjazdu przyjęty szczególnie gorącymi oklaskami. W oparciu o wypowiedzi delegatów na temat konieczności szybszego wprowadzania nowoczesnych metod do zagrod białostockich rolników - III Wojewódzki Zjazd ZMW postanowił co następuje:

Zbudujemy na terenie najbardziej zaniedbanej gromady na Białostocznicy agronomówkę z funduszy społecznych zebranych przez członków ZMW i z innych dostępnych źródeł. Będzie to agronomówka ZMW - pomnik 1000-lecia Państwa Polskiego.

Zjazd zobowiązał nowo wybrany zarząd do szczegółowego opracowania podjętego zobowiązania oraz do informowania całej organizacji o stopniu zaawansowania podjętego czynu.

Opracowała M. Świdzińska zdjęcia J. Mazurek

NASZ CZYTELNICZY PISZA

Mieszka w suszarni tytoniu

Tow. Anatol Lisowski z Białegostoku podczas swojego pobytu we wsi Kossaki, pow. Łomża, rozmawiał z miejscowymi członkami podstawowej organizacji partyjnej. Rozmawiał o różnych sprawach, ale o jednej napisał do naszej redakcji.

Sprawa dotyczy — pisać w swoim liście tow. Lisowski — zwłoki w wypłaceniu odszkodowania przez łomżyński PZU tow. Bolesławowi Jankowskiemu za straty spowodowane pożarem. W lipcu br. tow. Jankowskiemu spaliły się wszystkie zabudowania i został on z rodziną bez dachu nad głową. Na miejsce pożaru przyjechała komisja z PZU i sam poszkodowany jeździł trzy razy do Łomży. Mimo to sprawa jednak nie została załatwiona, a on obecnie jest w takiej sytuacji, że nie ma w ogóle gdzie mieszkać. Zbudował więc gliniany trzon kuchenny w suszarni tytoniu i tam się wprowadził. Pomieszczenie to bez podłogi i sufitu, z prowizorycznymi okienkami, nadawałoby się kiepskiemu gospodarzowi najwyżej na stajnię, bo dobry gospodarz nie postawiłby tam na zimę swego inwentarza.

OD REDAKCJI: Poruszyła nas niezmiernie wiadomość, że są jeszcze w Polsce tak bezduszni ludzie, którzy spozą swojego biurka nie widzą ludzkich potrzeb. Ob. Jankowski że wsi Kossaki regularnie płacił swoje składki ubezpieczeniowe, jakie więc można zwlekać z wypłaceniem mu odszkodowania w wypadku, kiedy znalazł się w krytycznej sytuacji.

Wiercili, wiercili i...

Czytelnik z Bielska-Podlaskiego donosi nam, że: „Mieszkańcy wsi Zawady, pow. Bielsk-Podl., już od wielu lat odczuwali brak wody. Nawet najgłębsze studnie budowane indywidualnie nie dawały efektu. Z wielką aprobatą spotkała się więc inicjatywa kółka rolniczego budowy studni głębinowej i wodociągu wiejskiego. Gospodarze wsi opłacili zadeklarowane składki i zobowiązali się pomagać przy pracach ziemnych. Wiele pomocy okazał także Wydział Gospodarki Komunalnej Prezydium PRN w Bielsku-Podlaskim.

Do Zawad zajęła grupa wiertnicza Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Geologiczno-Badawczego Przemysłu Terenowego. Wiercenie zakończono w kwietniu i... 4 miesiące czekano na próbne pompowanie. Podczas tego pompowania okazało się, że należy wiercić głębiej. Dyrekcja przedsiębiorstwa obiecała zlecić wykonanie dodatkowych robót natychmiast. Od tego czasu upływały dni, tygodnie miesiące. Zbliża się zima, a brzydka wiertnicza nie przyjeżdża.

OD REDAKCJI: Jak wiemy w Zawadach zorganizowano już Zespół Budowy Wsi. Niektórzy gospodarze przystąpili do budowy nowych budynków. Woda jest bardzo potrzebna i dowozi się ją w beczkach z odległego o 2 km bajorka. Mieszkańcy wsi Zawady wożą wodę i psoczą na niesłownych wykonawców, którzy zaniedbując swoje obowiązki narażają innych na olbrzymie straty — stratę czasu i dodatkową pracę. Sprawa jest dość pilna i w związku z tym żądamy natychmiastowych wyjaśnień z przedsiębiorstwa geologicznego.

Może by trochę ciszej

My, mieszkańcy domów przy ul. Grunwaldzkiej 15, 17, 19 i 25 oraz innych zwracamy się z uprzejmą prośbą o pomoc w takiej oto sprawie. Obok nas jest Zasadnicza Szkoła Zawodowa nr 1, w której warsztaty położone są między ulicami Sosnową i Grunwaldzką. W warsztatach tych zainstalowano jakieś maszyny, które tak przeraźliwie wyją, że po prostu dostajemy szału. Warsztaty szkolne uruchamiają te piekielne maszyny już około godz. 7 rano, a pracują one niekiedy do godz. 18 wieczorem.

OD REDAKCJI: Zasadnicza Szkoła Zawodowa ma warsztaty stolarskie i do tych warsztatów zapewne należą maszyny, o których mowa w liście. Chodzi tu zapewne o piły tarczowe. Wiemy, że piły te potrzebne są warsztatom. Ale należy je ustawić w takim pomieszczeniu, aby nie zakłócały spokoju mieszkańcom okolicznych domów.

O restauracji w Goldapi

Od kilku miesięcy czynna jest w Goldapi restauracja II kategorii. Miła, czysta i krótko mówiąc dobra. Wydaje mi się, że mieszkańcy od dawna czekali na podobny lokal. Z tym większą przykrością obserwujemy grający tu zespół instrumentalny. Ci młodzi ludzie nie znają swych obowiązków. Grają niestarannie, zalewając od nastroju i własnych chęci, a co gorsza do instrumentów dopuszczają swoich nieatrakcyjnych kolegów, którzy skandalicznie grają denerwując gości.

OD REDAKCJI: Sprawa, o której pisał nasz Czytelnik, być może nie jest sprawą życia i śmierci Goldapi, ale sprawą dość ważną dla tych ludzi, którzy przynajmniej raz na miesiąc chętnie byliby wybrać do restauracji na taniec i kieliszek wina. Uważamy, że jeżeli PSS w Goldapi mogła pozwolić sobie na zbudowanie bardzo ładnego lokalu restauracyjnego, stać go będzie na zespół orkiestrowy z prawdziwego zdarzenia.

Rubrykę redaguje

EUGENIUSZ HRYNIEWICKI

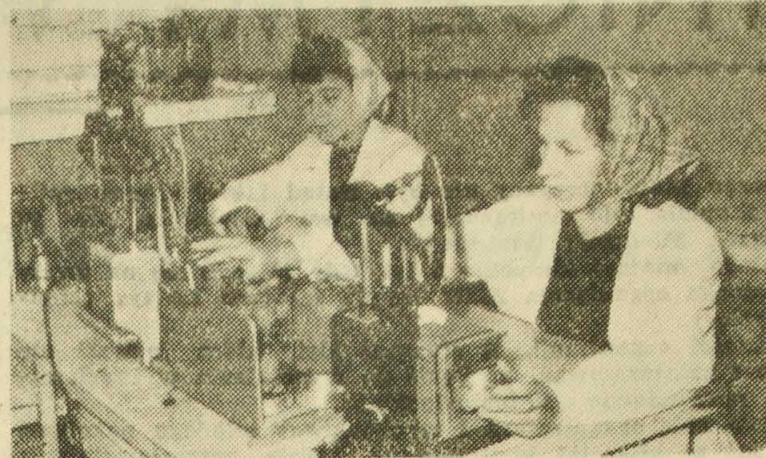
* 70 ton dziennie

* 7.000 ton rocznie

* Mocny Skroniowski jeździe do Francji, NRF, krajów Beneluxu, Algierii, Egiptu, Tunisu i Maroka

* Powiat augustowski przoduje w kraju i na świecie

* Augustowska załoga w ciągu 10 lat 6 razy zdobyła I miejsce w ogólnopolskim współzawodnictwie.



W zakładowym laboratorium Leokadia Urbanowicz i Alicja Łozowska określają właściwości poszczególnych gatunków tytoniu przerabianego w augustowskiej fermentowni.

O Mocnym Skroniowskim machorce i ludziach spod znaku tytoniowego liścia

MAZURSKI okręg uprawy tytoniu został zorganizowany w 1945 roku jako pierwszy nowy okręg w przemysle tytoniowym po wojnie. Jednakże dopiero w okresie planu 6-letniego, po wybudowaniu w Augustowie nowoczesnej fermentowni, następuje szybki rozwój okręgu i w 1955 roku areal uprawy tytoniu sięga 3.535 ha, czyli wzrasta prawie sześciokrotnie.

W planie 5-letnim następuje dalszy rozwój uprawy tytoniu, tak że w roku 1960 mamy już 5.100 ha plantacji tytoniowych. Od roku 1956 rośnie wydajność z ha, która w roku 1959 osiąga 19,34 q/ha. Obecnie okręg mazurski obejmuje swoim zasięgiem 17 powiatów, z tego 12 powiatów w woj. białostockim, 2 w olsztyńskim i 3 w warszawskim.

W ubiegłym roku wykupiono w okręgu 8.206 ton liści tytoniowych, których wartość wyniosła 139 mln złotych, przy przeciętnej wydajności 16,98 q/ha i dochodzie brutto 27.292 zł. Z 4 podokręgów najlepsze wyniki w ubiegłym roku uzyskał podokręg augustowski. Jeśli zaś chodzi o najlepsze wyniki plantatorów to wymienić tu należy Bolesława Smarzewskiego z miejscowości Ciemno w dąbrowskim powiecie, który z plantacji Virginii o powierzchni 3.205 m kw. uzyskał zbiór 669 kg, mając przeciętną wydajność 21,4 q/ha oraz dochód brutto 81.000 zł.



Te panie pracują przy obsłudze maszyny zwanej proktorem, czyli urządzenia służącego do wyrównywania wilgotności tytoniu idącego do fermentacji.

Najwyższy plon Mocnego Skroniowskiego uzyskał Marian Joke z Jesionowa w pow. augustowskim, a w uprawie machorki przodował Aleksander Niewiarowski z Bukowa w pow. grajewskim. Tyle wiadomości, jakby wstępnych, dotyczących uprawy i plantatorów. Przejdźmy z kolei do skupu i pracy samej fermentowni w Augustowie, której pełna nazwa brzmi: MAZURSKA WYTWÓRNI TYTONIU — FERMENTOWNIA W AUGUSTOWIE.

NA OŚMIU stacjach wykupowych w okręgu mazurskim przyjmuje się w trakcie kampanii przeciętnie 70 ton liści tyto-

niowych. Tak będzie się działo do końca stycznia przyszłego roku. Codziennie rolnicy — plantatorzy przyjeżdżają do zakładu z towarami, co dzień pracownicy fermentowni będą przygotowywać surowiec dla fabryk papierosów, codziennie będą myśleć o palaczach w kraju i za granicą.

W ciągu kampanii tytoniowej, która trwa od początku września do końca lutego, augustowska fermentownia wysła 7 tys. ton tytoniu, to jest tyle ile trzeba, aby wyprodukować... 7 miliardów papierosów. Jeżeli przyjmujemy, że dzienna racja przeciętnego palacza wynosi 15 papierosów, to ilu palaczy i na jaki okres zasopkoi roczna produkcja z Augustowa? Rozwiązanie tego zadania pozostawiam Czytelnikom.

W TRAKCIE wędrówki po budynkach augustowskiej fermentowni zajrzeliśmy na chwilę do zakładowego laboratorium. Tutaj określa się różne cechy tytoniowego liścia. Tu między innymi ustala się procentową zawartość nikotyny w poszczególnych gatunkach tytoniu. Pracownica laboratorium pani Alicja Łozowska informuje nas, że Złotolistny Ihar i Virginia zawierają od 0,5 do 2 proc. nikotyny, Mocny Skroniowski od 1,5 do 2,5 proc., a machorka od 2,5 do 4,5 proc. Tak więc machorka, ten podsta-

dobry materiał i dużym uznaniem na zagranicznych rynkach. Jest on sprzedawany na bardzo korzystnych warunkach i z powodzeniem konkuruje z najlepszymi tytoniami amerykańskimi o podobnych walorach.

W POLSCE roczna produkcja tytoniu wynosi około 40 tys. ton. Białostocka uczestniczy w tych wynikach planami rocznymi w granicach 7 tys. ton. Najpoważniejszym producentem tytoniu na Białostocczyźnie jest powiat augustowski, w którym pod uprawę tytoniu znajduje się 1.300 ha, to jest 25 proc. arealu tytoniowego całego okręgu mazurskiego. Powiat augustowski przoduje pod względem uprawy tytoniu nie tylko w skali krajowej, lecz i, jeśli można tak się wyrazić, w skali międzynarodowej. Średni plon tytoniu w pow. augustowskim jest dwukrotnie wyższy od średniej krajowej oraz trzykrotnie przewyższa średnią światową. Jest to zasługa zarówno samych plantatorów — umiających dbać o wysoką wydajność z ha, jak również fachowców z Mazurskiej Wytwórni Tytoniu, którzy udzielają plantatorom wszechstronnej pomocy i zapewniają stoją na wysokim poziomie instruktaż.

4 LISTOPADA BR. załoga fermentowni w Augustowie uroczystie będzie obchodziła swoje zwycięstwo w ogólnopolskim współzawodnictwie. Otrzymała ona za wyniki ubiegłego roku sztandar przechodni Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Spożywczego oraz Ministerstwa Przemysłu Rolnego i Skupu. W ciągu minionych 10 lat ambitna załoga z Augustowa już po raz szósty zajmuje pierwsze w kraju miejsce we współzawodnictwie pracy. Pięknie świadczy to o całym kolektywie augustowskiej fermentowni, który wysoko niesie sztandar socjalistycznego pojmowania pracy. Z okazji Wszechświatowej Konferencji Wszechświatowej Konferencji nam dołączyć do innych swoje najsłodsze zwycięstwa: dalszych sukcesów i powodzenia!

Tekst: JOTEL

Zdjęcia: Z. ZAREMBA

Pracowita jesień kolejarzy

WYJĄTKOWO pracowita jesień mają w tym roku nasi kolejarze. Urodzaj ziemniaków, buraków cukrowych i zboża zwiększył znacznie, w porównaniu do lat minionych, wielkość przewozów jesiennych. Tylko na samej Białostocczyźnie trzeba załadować i przewieźć o 40 proc. więcej ziemniaków niż w roku ubiegłym.

Na kolei, we wszystkich służbach trwała więc pełna mobilizacja wysiłków, aby ziemniaki przewiezione zostały jak najszybciej do miejsc przeznaczenia. Tym bardziej, że nagli czas, że mogą wystąpić przymrozki. Pełnione są na stacjach specjalne dyżury, wykorzystując się pełną ładowność wagonów, pracuje się również przy przewozach w niedzielę i święta. Największy ruch panuje na punktach załadunkowych w Białymstoku, Bielsku - Podlaskim, Szeptowie i Czyżewie. Na dobę ładuje się około 1000 wagonów ziemniaków.

Mimo tych wysiłków, przewozy przebiegają z poważnymi trudnościami. Oto co pisze nasz korespondent, ob. F. S.: — W przewozach jesiennych bierze udział tabor samochodowy WP PKS. Łączna ładowność samochodów biorących udział w przewozach węgla — 873,6 ton. Tylko do 10 września PKS przewiozła 57.081 ton ziemniaków. Jeśli jednak tabor samochodowy zdaje egzamin, to tabor kolejowy już od połowy września załadować akcje przewozową, opóźniając lub nie podstawić wagonów pod załadunek na wyznaczonych stacjach. I dalej w swym liście nasz korespondent podaje konkretne przykłady... niewywiązania się kolei ze swych obowiązków. To wszystko prawda. Czy jednak kolejarze założyli na krytykę?

BADZMY obiektywni. Jak już podkreślił, tegoroczne zadania są znacznie wyższe niż w latach ubiegłych i w roku minionym. Aby je wykonać, kolejarze wykorzystują wszystkie wagony łącznie z platformami i węglarkami. Niestety, wagonów wciąż jest za mało. Pewne trudności w przewozach powoduje też przebudowa węzła białostockiego. Ale jednak od 18 września do 22 października przewieziono m. in. 13.324 ton zboża, 95.479 ton ziemniaków i 93.485 ton buraków.

Na pewno również i w tym roku nie zawiodą białostoccy kolejarze. Aby przewozy jesienne, mimo występujących trudności, zostały w terminie wykonane, niezbędna jest lepsza, ofiarniejsza współpraca z kolejarzami — użytkownikami kolei. A współpraca ta jeszcze nie jest najlepsza, zaś wielu klientów PKP zasługuje nie tylko na płacenie zwiększonych kar umownych, ale publiczną, ostrą krytykę. Przede wszystkim dotyczy ona gminnych spółdzielni, które przetrzymują wagony i — wbrew zarządzeniu Rady Ministrów — niezbyt chętnie pracują w niedziele i święta.

Nie są też bez winy zakłady pracy. Po każdej takiej krytyce otrzymujemy wyjaśnienia, że... skąd mamy takie informacje, że nieprawda itd. Ale przecież każdy umowne wpłacane są do Ekspedycji Towarowej. A więc? I tak, przetrzymują wagony PKP nr 1, Zespół Składowy Lasów Państwowych, Tartak w Nurcu, Wytwórnia Wódek, Wytwórnia Octu...

SPRAWA przewozów jesiennych jest nie tylko sprawą obowiązków i honoru kolejarzy. Jest to sprawa współpracowników PKP, całego społeczeństwa, gdyż dotyczy ona sprawnego funkcjonowania gospodarki narodowej, wykonania planów tegorocznych i startu do realizacji zadań roku 1962.

Tegoroczna jesienna kampania na kolei musi więc zmobilizować wszystkich zainteresowanych w jej sprawnym przeprowadzeniu. Tym bardziej, że z jednej strony występują trudności, a z drugiej strony zbliżają się przymrozki i mroźne noce.

NOWOŚCI filmowe

BOHATERAMI
— LUDZIE PRACY

Radzieckie wytwórnie filmowe realizują wiele nowych filmów, których bohaterami są ludzie pracy. I tak np. wytwórnia „Mosfilm” zaprezentuje film pt. „Kuprijanowicz” według scenariusza Włery Panowej. Jest to saga rodzinna kolejarskiej. Przegląd osobiste ukazane są na szerokim tle społecznym i obywatelowym.

Wytwórnia w Swierdłowsku przygotowała z okazji XXII Zjazdu KPZR film pt. „Długi dzień” którego akcja toczy się w jednej z nowych wielkich budowl na Uralu. Filmy o podobnej tematyce nakręcają również inne wytwórnie w ZSRR m. in. mińska i odeska. Wytwórnia „Azerbajdzan — Film” prezentuje „Telefonistkę”, film którego akcja toczy się w wielkich zakładach produktów naftowych.

Liczne filmy poświęcone są tematyce wiejskiej. „Mosfilm” zaprezentuje jeszcze w tym roku film pt. „Nasz wspólny przyjaciel”. Akcja toczy się w jednym z kolchozów na Kubaniu i przedstawia dramat człowieka samotnego, który spotyka na swej drodze spóźnioną miłość.

„KWIECIEŃ”

W listopadzie br. wejdzie na ekrany nowy film zespołu „Kamera” pt. „Kwiecień”. Reżyserem filmu jest Witold Lesiewicz. Scenariusz napisał Józef Hen, według własnej powieści pod tym samym tytułem.

RADZIECKIE FILMY DLA DZIECI

Wytwórnia im. Gorkiego realizuje film „10 tysięcy chłopów”. Jest to historia bezdomnego małego Japończyka, który zaprzyjaźnił się z radzieckim chłopcem i po wielu przygodach jedzie do Związku Radzieckiego. Inny film dla dzieci — „Nasza ulica” (o przygodach dziewczynki) nakręca wytwórnia „Azerbajdzan — Film”.

SPORT

Bramki
posypały się
w dogrywce

Niecodzienny przebieg miało ćwierćfinałowe spotkanie piłkarskie o Puchar Polski na szczęblu okręgu między Husem Nurczem i Ogniskiem Białystok. W normalnym czasie wynik meczu brzmiał 1:1 i zaszła konieczność dogrywki. Wówczas dopiero gospodarze przypuścili iscie husarski szturm i zdobyli... 6 bramek, tracąc jedną. Taka jest lapidarna historia wyniku 7:2 dla Husara. (ko)

Znowu bokserskie
walkowery

Na kolejny mecz bokserski o mistrzostwo międzywojewódzkiej ligi z groźnym Zniczem w Pruszkowie Jagiellonia pojechała tylko w 8-osobowym zestawieniu (bez przedstawicieli wagi muszej i lekkiej). Na domiar złego Zwick miał nadwagę i w ten sposób, dzięki zdekompletowaniu drużyny białostoczan, Znicz wygrał mecz 20:0 vo. W ringu padł rezultat 13:7 dla Znicza. Spośród białostoczan pojedynki swoje wygrali: Zwick, Gudewicz i Laskowski. Maliszewski wywalczył zaledwie remis.

W najbliższą niedzielę, 5. XI., reprezentacja juniorów Białegostoku stoczy swój kolejny finałowy mecz o Puchar GKKFIT z Bydgoszczą w Białymstoku, natomiast za dwa tygodnie (12. XI.) w ramach międzywojewódzkiej ligi dojdzie do „świętej wojny” Gwardia — Jagiellonia.

Sekcja bokserska białostockiej Gwardii zawiadamia wszystkich swoich członków, że nastąpiła zmiana miejsca treningów. Obecnie treningi bokserskie odbywają się w sali Szkoły nr 13 przy ul. Ciepłej, w poniedziałki (godz. 18), środy (17) i piątki (17). (ko)

Okazja dla nieorganizowanych

Szykuje się masowy
turniej ping-ponga

Z życia TKKF

Z dniem 6 listopada br. O-nisko TKKF „Nowe Miasto” wznawia zajęcia zespołu dżudo. Zajęcia prowadzone będą w formie trzymiesięcznego kursu dla początkujących. Zainteresowane osoby proszone są o zgłaszanie się w sekretariacie Ogniska TKKF „Nowe Miasto” (Dzielnicy Dom Kultury) lub w ZW TKKF (ul. Skłodowskiej 3, tel. 35-11, w. 16). (ko)

W pierwszej połowie listopada br. białostocka Jagiellonia organizuje indywidualny turniej tenisa stołowego dla niezrzeszonej w PZTS młodzieży do lat 18. Wszelkich chętnych, którzy pragną pograć, przyjmuje sekretariat Jagiellonii (Jurowiecka 21). (ko)

W połowie listopada br. BOZKol. organizuje w Białymstoku kurs sędziów kolarskich. Wszyscy chętni

kandydaci proszeni są o telefoniczne porozumienie się z sekretariatem BOZKol. (nr tel. 64-37). (ko)

USŁUGI

w zakresie

SLUSARSTWA (remont samochodów, motocykli, maszyn i narzędzi z samodzielnym dorabianiem niektórych części).

WULKANIZATORSTWA (wulkanizacja opon i dętek).

ODLEWNICTWA (odlewy żeliwne części zamiennych o wadze do 300 kg do maszyn rolniczych, przemysłowych itp.).

TAPICERSTWA (naprawa starych mebli tapicerskich z własnego materiału, wykonawstwo nowych mebli tapicerskich zgodnie z życzeniem klienta, również z własnego materiału).

KONFEKCJI CIĘŻKIEJ (szycie ubrań męskich, okryć damskich i męskich, oraz kostiumów damskich na miarę z własnego lub w części nawet powierzonych materiału).

polecają

przedsiębiorstwom państwowym, spółdzielczym i osobom prywatnym:

ŁOMŻYŃSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO W ŁOMŻY

ul. 22 Lipca nr 29

Szczegółowych informacji udziela dział Techniczno-Produkcyjny przedsiębiorstwa, adres jak wyżej.

k 1475-0

PRACOWNICY POSZUKIWANI

OKRĘGOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU ZBOŻOWO - MŁYŃSKIEGO „PZZ” Oddział w OLECKU zatrudni natychmiast KIEROWNIK SEKCJI HANDLOWEJ.

Warunki pracy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia należy kierować na wyżej podany adres. p 3080-1

PODZIĘKOWANIA

Lekarzom i Pielęgniarkom z Kliniki Neurologicznej w Białymstoku w szczególności pani dr Berger i współtowarzyszowi chorego panu Wacławowi Samojłowiczowi za troskliwą opiekę nad ciężko chorym Edmudem Sienickim najserdeczniej podziękowanie składa żona. g 3933-1

Wszystkim, którzy wzięli udział w smutnym obrzędzie pogrzebowym Nieodżałowanej Pamięci Edmunda Sienickiego, a w szczególności Wyznawcy Kuratoriumu panu Sylwestrowi Ostrowskiemu, Inspektorowi Oświaty w Zambrowie panu Grochowickiemu, dyrektorowi Ogólnokształcących w Kolnie i Zambrowie, dyrektorom Technikum Włókienniczego i Zakładu Wychowawczego w Zambrowie, Nauczycielom, Wychowankom, a także Młodzieży z Technikum Włókienniczego, Przyjaciółom, Sasiadom i Znajomym serdeczne podziękowanie składa żona z rodziną. g 3933-1

PRACA

Gospośki poszukuje małżeństwo (jedno dziecko). Warunki dobre. Zgłaszać się: Białystok, Włókiennicza 17 m. 27.

Lekarz poszukuje pomocy domowej. Warunki dobre. Białystok, Antoniuk Fabryczny 12. g 3920-1

LOKALE

Zamienie mieszkanie, wyciągi, Mragowo — na Elk — Grajewo. Andrzejewski — Mragowo, Ratuszowa 7, tel. 598. p 3055-1

Biał. Zakł. Graficzne B-3

dopóki dziś idziemy

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr im. Al. Węgrów — „Głupi Jakub” — godz. 19. Sala Kameralna — nieczynna.

Teatr Lalek „Swierszcz” — nieczynny.

KINA

„Pokój” — „Na psa urok”, prod. USA (od lat 9), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.15. (Film wyświetlany do 2. XI).

Kasy kina „Pokój” i „Syrena” prowadzą sprzedaż kartonów ulgowych na Dni Filmów Radzieckich.

„Ton” — „W biały dzień”, prod. szwajcarskiej (od lat 18), dodatk — „Skamieniałe życie”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena” — „Chłopiec z czarnego ładu”, prod. angielskiej (od lat 9), dodatk — „Zółw”, godz. 10.30 i 13. „Dziwaczka w mundurkach”, prod. NRF (od lat 14), dodatk — N. S. Chrząstowski w Burmle, godz. 15.30, 17.45 i 20.

„TPP-R” — „Dzień powszedni”, prod. NRD (od lat 12), dodatk — „Muzeum Sztuk Pięknych w Budapeszcie”, godz. 16 i 18 i 20.

Kino MO — „Bohaterowie są zwyciężeni”, prod. francuskiej (od lat 18), godz. 17 i 19.

Kino Teatr Zw. Zaw. — „Mała urocząca plaża”, prod. francuskiej (od lat 18), dodatk — „Dom”, godz. 17 i 20.

W WOJEWÓDZTWIE KINA „Polonia” w Elku — „Perla” w Elku — „Zorza” w Elku — „Pucini” w Elku — „Orzeł” w Elku — „Lissy” w Elku — „Baltik” w Suwałkach — „Maria Caude-laria”

W BIAŁYMSTOKU „Merkury” w Suwałkach — „Pijany anioł” „Millenium” w Łomży — „Urzeczone” — „Lapy” — „Londyńskie zuchy” — „Hajnowka” — „Czarne perły” — „Grajewo” — „Piekielne miasto” — „Augustów” — „Dwa pietra szczęścia” — „Olecko” — „Tam gdzie rosną poziomki” — „Goldap” — „Rosemarie wśród milionerów” — „Bielik” — „Podlaski” — „Miejsce na górze” — „Siemiatycze” — „Pierwsza lekcja” — „Zambrow” — „Bez rozkładu jazdy” — „Wasilków” — „Prawo i bezprawie” — „Czarna Wieś” — „Chcę być gwiazdą” — „Wys. Maz.” — „Krzyk” — „Jedwabne” — „Okno za oknem” — „Knyżyn” — „Panna Julia” — „Monki” — „Korsarze” — „Pacyfik” — „Szczuczyn” — „Trzy czwarte słońca” — „Sejny” — „Poznane no-cy” — „Rajgród” — „Madame de...” — „Dąbrowa” — „Tańczy-my wśród gwiazd” — „Supraśl” — „Romeo, Julia i ciemność” — „Białystok” — „Wiatr u-cichli przed świtem” — „Ciechanowiec” — „Skrzynki na start” — „Drohiczyn” — „Salwa o-świecie” — „Stawiski” — „W środku nocy”

W RAZIE WYPADKU Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwania 09, informacji pogotowia 22-22.

Pogotowie Penicylinowe — tel. 30-85. Pogotowie dziecięce, czynne od godz. 19 do 7. Pogotowie MO — tel. 07.

Straż Pożarna, tel. 05. Apteka nr 2, ul. Weso-łowskiego 7, tel. 42-43. Apteka nr 5, ul. War-szawska 54, tel. 24-21.

Ciekawsze audycje radiowe PROGRAM I 7.25 Muzyka poranna; 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.50 Korespondencja z zagranicą; 9.20 „W róz-nych rytmach”; 9.40 Dla przedszkolki; 10.00 Muzyka popularna; 11.00 „Wzruch” — pow. Baumgardena; 11.20 „Wies tańczy i śpiewa”; 12.45 „Na wioska nute”; 13.43 Wałce i tan-ga; 14.50 Radiostacja harscerska; 14.45 Pieśni kompozytorów rosyjskich; 15.10 Dla dzieci; 15.20 „Radiowa skrzynka muzyczna”; 16.05 Przegląd filmowy; 17.05 Z życia Związku Radziec-kiego; 18.00 Redakcja Społeczna; 18.10 Radio-stacja Młodzieży; 18.50 Radiowy kurs nauki je-zyka rosyjskiego; 19.05 Orkiestra PR; 20.30 Mu-zyka dla wszystkich; 22.00 Orkiestra Taneczna PR

PROGRAM II 7.50 Muzyka poranna; 8.35 Radiowy kurs nau-ki języka angielskiego; 9.00 Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowski; 9.40 Barwne melodie; 10.00 Portrety literackie; 11.00 Sielisz z orkiestrą; 12.15 Polska muzyka ludowa; 12.45 „Wzduż i wszcz” (yn-ko gwiaśta); 15.00 „To śpiewa Paryż”; 16.30 Z miast i wsi wojewódz-twa; 16.45 Radio-Reki-ta; 16.50 ABC wielkiej budowy cz. II reportażu; 17.05 Koncert zyczeń; 19.50 Rozm. z ministrem Kultury i Sztuki T. Ga-linskim; 19.45 Dzieło Liszta; 20.16 Rewia or-kiestr i zespołów tanecz-nych; 21.40 Wiener Festi-wochen 1961; 22.17 Ste-fan Kisielewski o War-szawskiej Jesieni 1961; 23.00 Muzyka taneczna.

Opowiadałem się stanowczo za wersją sądownictwa, za-wzięcie dyskutowałem z kierownikiem i sierżantem, kto-ryzy byli odmiennego zdania. Rozważałem nasze przerwało wejście dyżurnego, który podał kierownikowi depesze. Była to wiadomość z Łodzi następującej treści:

„Gralski przystąpił do pracy. Zatrudniony jest od miesiaca w sklepie MHD przy ulicy Brzezińskiej, a nie, jak podano, w Łódzkich Zakładach Gastrono-micznych. Ustalamy miejsce jego pobytu, gdyż nie wiemy, gdzie przebywał w sobotę i niedzielę. O wy-nikach powiadomimy”.

Prosiłem o nadanie depeszy powiadamiającej o moim przyjeździe. Towarzysze z Bydgoszczy mieli, nie tracąc ze mną kontaktu, prowadzić dalej sprawę. Sierżant wszedł do gabinetu, by rozpocząć żmudne śledztwo. Kierownik poinformował mnie, że w przeciagu soboty i niedzieli wzmocniono obserwację „martwych skrzynek” bo spo-dziewano się, że agent obcego wywiadu, który pracował na ustalonej przez radionasłuch radiostacji może ode-brać, lub włożyć do skrzynki jakieś nowe instrukcje, czy materiały. Przy „martwej skrzynce” znajdującej się w ubikacji dworcowej wywiadowcy zauważyli męczyzną wyjmującego coś ze skrytki. Agent — informował mnie kierownik — znajduje się na terenie Szczecina pod obser-wacją. Jeżeli będzie chciał czmychnąć, zostanie zamknięty. Poprosiłem kierownika, by mnie powiadomił, jeżeli to będzie się wiązało z moją sprawą.

CIAG DALSZY NASTAPI

42

43

44

JAN LITAN
POZEGNANIE ze SZPIEGIEM

— Wiemy, że telefonowała — kiwnąłem potakująco głową, a kierownik kontynuował: — a następnie udała się do „Orbisu”, gdzie po pewnym czasie przysiadł się do niej jakiś nieznany nam mężczyzna. Około godziny pierwszej ona wyszła, on za nią. To cwany gość. Kluczył tak po ulicach, że wymknął się naszym ludziom. Ustalamy go. Mamy jego dokładny rysopis.

Spojrzałem na kierownika. Tym nieznany osobnikiem byłem ja. Po wyjściu z „Orbisu” chciałem się trochę przejść, a kiedy zorientowałem się, że jestem obserwowany, sprawdziłem swoje umiejętności wyprowadzania w pole wywiadowców. Jak się okazało — z powodzeniem...

— Barbara Jelonek udała się do swojego mieszkania. Nasi wywiadowcy zauważyli, że zatrzymała się na chwilę przy wylocie ulicy Pięrwoskiego Maja i obejrzała się za mijającą ją parą. W kilka minut po wejściu do mieszkania zgasła światło.

W jaki sposób dowiedziano się o jej śmierci?

— Jelonek umówiła się z koleżanką, że ta wstąpi po nią i razem pójdą do pracy. Rano koleżanka pukała raz, drugi, trzeci, a gdy nikt nie odpowiadała, zrezygnowała, sądząc, że nikogo nie ma w mieszkaniu. Wówczas jeden z wywiadowców podszedł do niej, powiedział, że mieszka w tej samej sieni, że pani Jelonek wróciła późno w nocy więc pewnie mocno śpi i dlatego nie otwiera. Koleżanka zaczęła ponownie pukać, oczywiście bez skutku.

Dalszego ciągu domyśliłem się. A więc otworzono drzwi, wezwano pogotowie. Lekarz stwierdził zgon.

— Ciało znajduje się w mieszkaniu — mówił dalej kierownik. Wykonano zdjęcia, przeprowadzono rewizję. Znalezione popiół w piecu po spalonym papierze. Co to było

nie wiemy. Zwłoki zabezpieczone. Czekamy na wynik sekcji. Jakże są wasze przypuszczenia?

— Lekarz stwierdził otrucie. Nie wiemy tylko — kierownik przerwał na chwilę, jak gdyby zastanawiając się i wolno włożył niedopałek papierosa do popielniczki — czy ktoś ją otruił, czy też popełniła samobójstwo. Położenie zwłok — tu podał mi kilka zdjęć — wskazuje, że raczej chodzi o samobójstwo.

Zaczęłem przyglądać się zdjęciom. Denatka leżała na tapczanie, głowę miała lekko odchyloną do góry. Prawa ręka bezwładnie zwisała. Robiła wrażenie śpiącej.

— Nie przypuszczam, żeby ją otruto — powiedział kierownik. — Kiedy morderca mógł podać jej truciznę? Chyba, że mamy tu do czynienia ze środkiem działającym po pewnym czasie.

— Czy znaleziono jakieś płyny?

— W mieszkaniu nic nie znaleziono.

Wersja samobójstwa nie wydawała mi się prawdopodobna. Według mojej oceny Basia była kobietą o słabym charakterze, niezdolna do takiego czynu. Niektórzy uważają samobójców za tchórzów. Byłem odmiennego zdania. Odebrałem sobie życia, to niełatwa sprawa. Do tego potrzebny jest znaczny zasób odwagi i silnej woli. Co mogło skłonić tę dziewczynę do odebrania sobie życia właśnie tego wieczoru? Od chwili, gdyśmy się pożegnali, do momentu wejścia do mieszkania nie rozmawiała z nikim. Czy potrafiłaby zachowywać się tak beztrosko, kilka godzin przed zadaniem sobie śmierci?

Swymi wątpliwościami podzieliłem się z kierownikiem. Przyznałem się, że to ja byłem z nią w „Orbisie” i przekazałem mu treść naszej rozmowy. Poprosiłem w związku z tym o sprawdzenie szeregu faktów. Zauważyłem, że obecny w gabinecie sierżant pilnie notuje.

— A to ciekawa sprawa — zmieszał się kierownik. — To wy, towarzyszu kapitanie, jesteście tym cwany gościem. Właśnie miałem wydać polecenie, żeby go szybko znaleźć, a on siedzi tu, w moim gabinecie.

— Bywa niekiedy i tak, nie macie mi chyba za złe, że sprawdzim przed okazją umiejętności waszych wywiadowców.

Z sesji Miejskiej Rady Narodowej

Oszczędne gospodarowanie budżetem to pomyślna realizacja zadań planu 5-letniego

Budżet miasta Białegostoku na rok 1962 zamyka się

Na wycieczce



Korzystając ze słonecznych dni jesieni, dzieci z przedszkoli odbywają liczne wycieczki.

NA ZDJĘCIU: działka z przedszkola WZSP przy ul. Łukowej, pod opieką swej wychowawczyni Krystyny Szczepańskiej — na wycieczce.

Fot. W. Leszczyński

po stronie dochodów i wydatków sumą 249.990.000 zł.

Największe sumy przy podziale budżetu na rok przyszły, przyznane zostały na zrealizowanie zadań gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. Do zadań tych w roku przyszłym należą: będą inwestycje mieszkaniowe, kapitalne remonty mieszkań, kapitalne remonty urządzeń komunalnych. W dalszym ciągu prowadzone będą na terenie miasta prace drogowe, a więc kapitalne remonty ulic, mostów, remonty bieżące i konserwacja nawierzchni. Miasto nasze otrzyma wiele nowych zieleni, skwerów i punktów świetlnych. W budżecie miasta przewidziano półtora miliona złotych na oczyszczanie koryta rzeki Białej.

W roku przyszłym wzrosną kwoty przyznane na oświatę i wychowanie. Wzrost kredytów wiąże się ze wzrostem ilości szkół i uczniów. Miasto uzyska bowiem w roku przyszłym jeszcze jedną szkołę podstawową, a ilość uczniów powiększy się o ponad tysiąc.

Na ochronę zdrowia mieszkańców Białegostoku przeznaczono w budżecie około 45 mln zł.

W projekcie budżetu pominięto przy podziale kredytu na czyny społeczne. Dlatego radni domagali się uwzględnienia tych potrzeb, gdyż czyny społeczne przyniosły już miastu wielkie korzyści. Radni w dyskusji nad podziałem budżetu wysunęli też szereg innych wniosków, dotyczących zwiększenia kwot na potrzeby różnych dziedzin naszej gospodarki.

Obecny na IV sesji MRN, przewodniczący Prezydium WRN inż. J. Popko, zabierając głos w dyskusji poruszył wiele istotnych spraw związanych z realizacją budżetu w roku przyszłym. Mówił o konieczności oszczędnego gospodarowania, wskazując na szereg faktów nie zawsze o tym świadczących. Mówca krytykował częste i drogie remonty lokali rozrywkowych, sławne już „wykopki” na ulicach, nieoszczędne szafowanie terenami uzbrojonymi.

Uwagi te dotyczące oszczędnej gospodarki będą na pewno wykorzystane przy realizacji budżetu w roku przyszłym. (as)

Kiedy będzie gotowy nowy most przy ul. Marchlewskiego

Białostoczanie, którzy codziennie chodzą do pracy ulicą Lenina czy Marchlewskiego, zastanawiają się niejednokrotnie, dlaczego budowa mostu na Białce ciągnie się tak długo. Z tym właśnie pytaniem zwróciliśmy się do kierownika budowy, Stanisława Łupinińskiego.

Z wyjaśnienia kierownika dowiadujemy się, że most miał być gotowy do 30 września br. Ale w trakcie budowy wyłoniła się poważna trudność: grunt okazał się tak twardy, iż żelbetonowych pali nie dało się wbić na zaprojektowaną głębokość (grunt był przedtem badany, lecz cymba niedokładnie). Roboty zostały wprawdzie przerwane, do Białegostoku przyjechał doc. dr inż. Juliusz Szczęgiel z Katedry Mostów Żelbetonowych Politechniki Gdańskiej. Stwierdził on, że budowę można prowadzić nadal, trzeba tylko pogłębić i dobrozić fundamenty.

Obecnie wykonywane są drewniane rusztowania pod płytę żelbetonową i widać już zarysy mostu. Kiedy wobec tego most będzie gotowy? Kierownik St. Łupiniński mówi, że jeśli nie będzie mrozów to budowa zostanie zakończona do 1 grudnia, a mniej więcej po miesiącu od tego czasu most będzie oddany do użytku. (w-z)



Wieżowiec w świetle lamp.

Fot. W. Leszczyński

Dla uczczenia Października Zobowiązania PKS

Zalogi robotnicze oddziałów PKS stanęły również w szeregu tych załóg, które podjęły zobowiązania produkcyjne dla uczczenia 44 rocznicy Rewolucji Październikowej, XXII Zjazdu KPZR oraz 20-lecia powstania Polskiej Partii Robotniczej.

Łączna wartość podjętego czynu społecznego wynosi ponad 16 tys. zł. Na wykonanie podjętych zobowiązań, jak np. reperacja powierzchni zajeżdżni, naprawa bramy głównej, remont zakładowej łaźni i innych pomieszczeń zakładowych itp., pracownicy zużyją 2140 roboczogodzin. (A. S.)

Trzy nowe gatunki sera żółtego

W najbliższych dniach ukaza się w sprzedaży trzy gatunki serów żółtych importowanych ze Związku Radzieckiego. Będzie to ser szlachetny, wysokiej jakości w cenie od 38 do 42 zł/kg.

Sery „jarosławski”, „kostromski”, „holenderski”, których województwo nasze otrzyma 8 ton, będzie u nas sprzedawany po raz pierwszy.

Jak się dowiadujemy, wkrótce też otrzymać mamy pierwsze tego roku cytryny, które nadeszły już do Polski. (as)

W miesiącu uprzejmości

Wczoraj, około godziny 18-ej, dnia 23 października br. do autobusu nr 1 wsiada starsza kobieta. W jednej i drugiej ręce ma torbę i paczkę. Konduktor, młody mężczyzna wita starszą kobietę groźnym okrzykiem — „zamknąć drzwi”. A wiadomo, że drzwi w autobusach nie mają klamek. Urządzenia do otwierania i zamykania drzwi znajdują się obok kierowcy i konduktora. Ale młody konduktor ma taką „fantazję”, że chce koniecz-

511 punktów świetlnych przybędzie miastu

Trasa łącząca miasto z Fastami nie jest jeszcze całkowicie oświetlona. I choć plany przewidywały zakończenie wykonania oświetlenia trasy w roku bieżącym, termin nie zostanie dotrzymany. Ostateczne zakończenie robot oświetleniowych nastąpi w roku przyszłym.

Również w roku przyszłym miasto nasze otrzyma 511 punktów świetlnych. W liczbie tej znajdować się będzie 201 świetlnych punktów jarzeniowych. (as)

Obchody 20-lecia PPR

Szkoła Tysiąclecia otrzyma imię Zygmunta Kościńskiego

Z inicjatywy Komitetu Obchodu 20 rocznicy powstania Polskiej Partii Robot-

niczej, budująca się przy ul. Suchej szkoła — pomnik Tysiąclecia otrzyma imię Zygmunta Kościńskiego — wieloletniego działacza ruchu robotniczego. Zygmunt Kościński, członek Komunistycznej Partii Polski, był więźniem Berezki Kartuskiej. W pierwszych dniach po wyzwoleniu organizował na terenie naszego miasta III Komisariat Milicji Obywatelskiej. Potem aktywnie włączył się do pracy w Polskiej Partii Robotniczej. Był członkiem Wojewódzkiego Komitetu PPR i sekretarzem Miejskiego Komitetu PPR.

Zginął w dniu 23 listopada 1945 roku, zamordowany przez faszystów spod znaku NSZ. Był wówczas pełnomocnikiem do spraw świadczących rzeczowych w powiecie wysokomazowieckim. Został zamordowany wraz z kilkoma towarzyszami na terenie tamtego powiatu. Zwłoki jego pochowano na cmentarzu wojskowym w Zwierzyńcu.

Uroczystość nadania szkole przy ul. Suchej im. Z. Kościńskiego odbędzie się w piątek, 3 XI, o godz. 14. Tego dnia na placu budowy tej szkoły — pomnika Tysiąclecia Państwa Polskiego, odbędzie się wmurowanie aktu erekcyjnego. (a)

Ostatni dzień szczepień przeciwko Heine-Medina

W dniu dzisiejszym upływa ostatni dzień szczepień dzieci do lat 14 przeciwko Heine-Medina. Są to szczepienia metodą doustną — typem II i obejmują wszystkie dzieci szczepione dotychczas 1 lub 2 razy doustnie (typem I i III). Szczepienia odbywają się w poradniach „D”, żłobkach, przedszkolach i szkołach.

Wszyscy rodzice, których dzieci jeszcze nie zostały zaszczepione, powinni tego dopilnować, gdyż tylko szczepienia kompletne zabezpieczają przed tą groźną chorobą. (a)

Gazeta Białostocka

ORGAN KW PZPR I ZWIĄZKOWEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje kolegium. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe, RSW „Prasa” — Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Telefon: red. naczelny 34-14, sekretarz redakcji 36-16, dz. reporterski 45-76 (kier. działu) i 45-97 dz. sport. 36-33, red. nocna 25-36 centrala 37-41 do 49. Nie zamówionych rękopisów i zdjęć redakcja nie zwraca. Warunki prenumeraty: miesięcznie — 12,50 zł, kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75 zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmują wszystkie placówki pocztowe i listonosze. Wpłaty na prenumeratę indywidualną należy dokonywać na konto PUPIK „Ruch” nr 12-6-1312 PKO Białystok. Na odroczenie blankietu należy podać okres prenumeraty i tytuł zamawianego pisma. Zamówienia ze zleceniem wysyłki za granicę, przyjmuje — Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch” Warszawa, ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100024, nr telefonu 84958. Prenumeratę zgłoszoną do dnia 15-tego danego miesiąca, PKWZ „Ruch” rozpoczyna realizować z dniem 1-go następnego miesiąca. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń Białostockiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa”, Białystok, ul. Wesołowskiego 1.

6,5 tys. zł na SFBS

Sekcja Emerytów Oddziału ZNP rozwija działalność

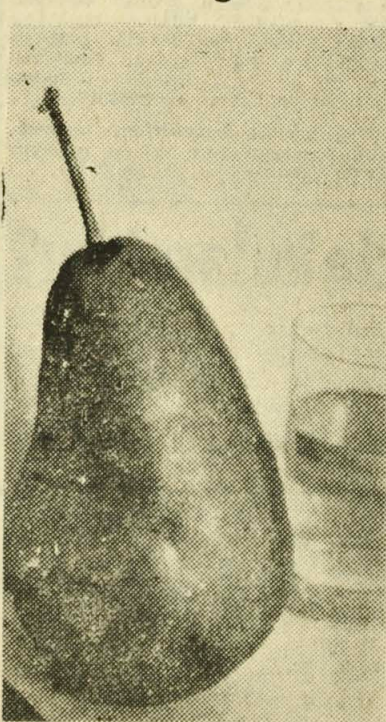
Działalność Sekcji Emerytów Oddziału Miejskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego, z niestrudzoną Pauliną Stanisławską i Heleną Kurlutą, w akcji zbiórki funduszy na budowę szkół Tysiąclecia znana jest od dawna. Nie przerywa ona swej owocnej pracy. W ubiegłym tygodniu również z inicjatywy tej sekcji odbyły się dwie imprezy, z których dochód przeznaczony został na SFBS.

Pierwsza impreza, poświęcona miesiącowi oszczędności, odbyła się w Technikum Ekonomicznym. Wzięła w niej udział młodzież szkół nr: 1, 2, 12, 13, 15 i 19. Zespół tej ostatniej szkoły, a także soliści Szkoły Muzycznej dali występy. Akompaniowała dyrektorka Szkoły — p. Frankiewicz. Dochód z tej imprezy wyniósł 3 tys. zł.

Druga impreza odbyła się w sali Związków Zawodowych. Wystąpił na niej zespół „Kurpie Zielone” i solistka Wyższej Szkoły Muzycznej w Warszawie — E. E. Zakrzewska. Bilety na imprezę zakupili: kombinat fastowski, Pasmateria, Zakłady im. Sierżana, Zakłady im. E. Plater w Wasilkowie, WPHM, a także spółdzielnie. Ta impreza przyniosła 3,5 tys. zł dochodu.

Uczestnicy obydwu imprez otrzymali poduszki, futerały na obuwie itp. upominki. Materiały potrzebne do ich produkcji dostarczyły społecznie nasze zakłady pracy: Fabryka Pluszu, Pasmateria, WSPW, Zakłady im. E. Plater i inne. (a)

Taaaka gruszka



Ob. Pietrzak — mieszkanka Wygody, wyhodowała gruszkę, których ciężar wynosi około 70 dkg.

Na zdjęciu widzimy jeden z takich okazów. Szklanka jest sporo niższa od gruszki.

Fot. — W. L.

Na warzywnym rynku

Wydawałoby się, że w sezonie jesiennym na warzywnym rynku nie może być już żadnych nowości. Miał już sezon kalafiorów, kończy się już sezon kalafiorów, zostały tylko warzywa takie, jak kapusta, cebula, pietruszka, pory, seler. Ostatnio jednak zaczyna się coraz częściej pojawiać rzodkiewka, która o tej porze roku zalicza się już do nowalijek.

Rzodkiewka, która pochodzi ze szklarni PGR Ignatki i naszych miejscowych ogrodników, cieszy się dużym popytem. Pęczek rzodkiewki kosztuje 2,50 zł.

Za parę tygodni ma się również pojawić w sprzedaży szczypior, pochodzący również z PGR Ignatki. (as)